

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 sierpnia 2019 roku około godziny 14:15 w W. przy ul. (...) B. C. dokonał postoju pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w strefie obowiązywania znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”.

Ok. godziny 14.15 wykroczenie to zostało ujawnione przez funkcjonariusza Straży Miejskiej (...) W. R. G., który udokumentował je sporządzając dokumentację zdjęciową.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: notatki urzędowej wraz z materiałem poglądowym /k. 1-6/, wyjaśnień obwinionego /k. 65-66/, pism kierowanych przez obwinionego do SM /k. 9, 13, 18, 23 /.

Obwiniony B. C. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchiwany na rozprawie w dniu 7 maja 2021 r. potwierdził fakt dokonania postoju pojazdu w okolicznościach wskazanych w zarzucie, w obrębie obowiązywania znaku B-36. W swoich wyjaśnieniach obwiniony koncentrował się co do zasady na zarzutach, jakie w związku z prowadzonymi w sprawie czynnościami wyjaśniającymi stawił wobec Straży Miejskiej. Podnosił m.in., iż w odpowiedzi na kilkakrotne wezwania organu udzielał informacji odnośnie okoliczności zdarzenia, potwierdzał fakt kierowania przedmiotowym pojazdem i dokonania postoju we wskazanym miejscu, jak i wyrażał chęć uiszczenia mandatu karnego.

B. c. - lat 56, żonaty, bez dzieci na utrzymaniu, prowadzący własną działalność gospodarczą, z której odnotował straty za ubiegły rok, wykształcenie wyższe, nie leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Sąd zważył co następuje:

Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności wyjaśnień obwinionego w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony nie kwestionował bowiem, że zaparkował pojazd w miejscu, gdzie został on ujawniony przez strażnika miejskiego, a także, iż w miejscu tym obowiązywał znak B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Okoliczność ta wynikała również bezsprzecznie ze sporządzonej w sprawie notatki urzędowej W tej części dowody te wzajemnie ze sobą korespondowały i dlatego obdarzono je przymiotem wiarygodności. Ponadto miejsce zatrzymania pojazdu przez obwinionego zostało zobrazowane w załączonej do wniosku dokumentacji fotograficznej wykonanej przez strażnika, której obwiniony nie kwestionował.

Analiza wyjaśnień B. C. prowadzi do wniosku, iż obwiniony nie podważał samych okoliczności faktycznych zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie ale kwestionował prawidłowość przebiegu czynności wyjaśniających prowadzonych przez Straż Miejską (...) W.. Podnieść jednak należy, iż analiza korespondencji prowadzonej pomiędzy obwinionym, a w/w organem nie potwierdziła okoliczności podnoszonych przez obwinionego. Jak wynika z akt sprawy na wezwanie organu do wskazania, czy obwiniony kierował pojazdem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w dacie i okolicznościach wskazanych w zarzucie obwiniony w piśmie datowanym na dzień 20.09.2019 r. wskazał, iż w tej dacie kierował pojazdem marki O. nr rej. (...) (k. 13). W dalszej zaś korespondencji ze Strażą Miejską obwiniony odwoływał się do wskazanego pisma, a nadto odmawiał wskazania danych niezbędnych do zakończenia postępowania w drodze wystawienia przez organ mandatu karnego w związku z popełnionym wykroczeniem (k. 18, 23).

Sąd w tych okolicznościach nie przychylił do stanowiska obwinionego, iż dopełnił on wszelkich obowiązków dających podstawy do ukarania go mandatem karnym, bez konieczności kierowania do Sądu wniosku o ukaranie w związku z popełnionym wykroczeniem.

Sąd uznał za wiarygodne dowody materialne ujawnione na rozprawie w postaci: notatki urzędowej wraz z dokumentacją fotograficzną sporządzoną przez strażnika miejskiego w związku z ujawnionym wykroczeniem. Zostały

one sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, w przewidzianej prawem formie, przez uprawnione osoby w ramach posiadanych kompetencji, a ich treść nie została zakwestionowana w toku postępowania przez strony.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, B. C. popełnił przypisany mu czyn, który jako społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą grzywny, bezprawny, karygodny i zawiniony stanowi wykroczenie.

Bezprawność zachowania obwinionego nie budzi wątpliwości. Swoim zachowaniem B. C. zrealizował znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej wykroczenia wskazanego w art. 92 §1 kw.

Zgodnie z art. 92§1 kw kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego podlega karze grzywny albo nagany. Każde z wymienionych wyżej zachowań stanowi odrębny czyn i wypełnia samoistnie znamiona wskazanego wykroczenia.

W rozpoznawanej sprawie obwiniony nie zastosował się do dyspozycji wynikającej z § 28 ust. 2 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych w sprawie znaków i sygnałów drogowych z dnia 31.07.2002 roku (Dz.U. Nr 170 poz. 1393), który stanowi, iż znak B-36 „zakaz zatrzymania się” oznacza zakaz zatrzymania pojazdu. Kluczowe znaczenie z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego za popełnione wykroczenie miały również inne przepisy powołanego rozporządzenia, a mianowicie przepisy § 28 ust. 4, który wskazuje, że zakaz wyrażony znakiem B-36 obowiązuje do odwołania lub do miejsca umieszczenia znaku B-35 oraz § 32 ust. 2 zgodnie z którym jeżeli zakaz wyrażony m.in. przez znak B-36 nie jest uprzednio odwołany znakiem oznaczającym koniec zakazu, to obowiązuje on do najbliższego skrzyżowania, jednak nie dotyczy to skrzyżowania na drodze dwujezdniowej, na którym wlot drogi poprzecznej znajduje się tylko z lewej strony i nie ma połączenia z prawą jezdnią.

Reasumując w niniejszej sprawie obwiniony nie zastosował się do obowiązku wynikającego ze znaku „B – 36 zakaz zatrzymywania” zakazującego kierującym zatrzymywania się (a więc tym bardziej dokonywania postoju) pojazdu w miejscu gdzie ten znak obowiązywał.

Zachowanie obwinionego wypełniło również znamiona strony podmiotowej wskazanego przepisu. Należy wskazać, że wykroczenie z art. 92§1 kw można popełnić umyślnie lub nieumyślnie. W ocenie Sądu zachowanie obwinionego miało charakter nieumyślny i wynikało z niedbalstwa.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu Sąd wymierzył obwinionemu grzywnę w wysokości 100 złotych. Sąd miał przy tym na względzie przede wszystkim najważniejsze dyrektywy wymiaru kary wynikające z art. 33 §1 kpw – pierwszą, nakazującą orzekanie kary sprawiedliwej i współmiernej do stopnia społecznej szkodliwości czynu, drugą, mającą na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze które ma spełnić kara w stosunku do ukaranego, trzecią, nakazującą dążyć aby osiągnięte zostały tą drogą cele w zakresie społecznego oddziaływania.

Sąd uwzględnił przy tym sposób zachowania obwinionego, właściwości i warunki osobiste oraz jego sytuację majątkową i osobistą. Wprawdzie obwiniony aktualnie odnotowuje straty w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą tym niemniej należy pamiętać, że kara musi stanowić dolegliwość, wymagać od obwinionego pewnego rodzaju wyrzeczeń, zaś orzeczona grzywna plasuje się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za tego rodzaju wykroczenie. W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy, zaś obwiniony jest osobą zdolną do pracy, nie ma małoletnich dzieci na swoim utrzymaniu, przy dołożeniu należytej staranności będzie mógł ją ponieść bez znacznego uszczerbku w swoim utrzymaniu. Nadto orzeczona kara w stopniu zadowalającym zrealizuje również swoje funkcje zapobiegawcze i wychowawcze i spowoduje, że obwiniony w przyszłości wykaże większą rozwagę i ostrożność przy parkowaniu pojazdem.

Na podstawie art. 119 §1 kpw zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 30 złotych tytułem opłaty od orzeczonej grzywny, a także kwotę 20 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków poniesionych w toku czynności wyjaśniających na rzecz (...) W..